



Sygn. akt I UK 183/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R.K.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prezes KRUS Oddział Regionalny w [...] decyzją z 13 maja 2014 r. stwierdził w stosunku do R.K. ustanie ubezpieczenia społecznego rolników od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r., ponieważ nie prowadził działalności rolniczej na działce nr

110 dzierżawionej na podstawie umowy dzierżawy z 4 września 2009 r., na którą dopłaty obszarowe pobierał właściciel dzierżawionych gruntów.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z 9 czerwca 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji organu rentowego.

W ocenie Sądu wnioskodawca nie wykazał, aby w spornym okresie był w posiadaniu działek gruntu nr 111/3, 100, 91/2, 98/1, 97/1 i 95. Wnioskodawca zawarł wprawdzie z ojcem umowę o dzierżawę tych gruntów, lecz ich posiadaczem pozostał ich właściciel, który z tego tytułu od 2010 r. do 2013 r. pobierał dopłaty unijne. Wnioskodawca faktycznie nie użytkował spornych działek gruntu zgodnie z umową dzierżawy.

W ocenie Sądu umowa dzierżawy z 7 września 2009 r. została zawarta dla pozoru, tzn. jedynie w celu wykazania przez wnioskodawcę spełnienia warunków objęcia go z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym rolników.

W ocenie Sądu z przepisów ustawy z 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego wynika, że prawo własności gruntów, któremu nie towarzyszy posiadanie w rozumieniu tej ustawy, nie stanowi przesłanki do ubiegania się o przyznanie płatności obszarowych. Skoro płatności obszarowe przysługują jedynie osobom prowadzącym na tych gruntach działalność rolniczą, to wnioskodawca nie prowadził takiej działalności na działkach będących przedmiotem dzierżawy.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 4 lutego 2016 r. zmienił zaskarżony apelacją wnioskodawcy powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającą go decyzję Prezesa KRUS z 13 maja 2014 r. w ten sposób, że stwierdził, iż R. K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pobieranie przez K. K. od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. dopłat obszarowych do działki nr 110 nie skutkuje uznaniem, że działka ta nie była w posiadaniu wnioskodawcy, że nie prowadził na niej działalności rolniczej oraz że umowa dzierżawy z 7 września 2009 r. zawarta była dla pozoru.

Zdanie Sądu Apelacyjnego z faktu niepobierania przez wnioskodawcę

płatności obszarowych do jednej z dzierżawionych działek (nr 110), wchodzących w skład gospodarstwa rolnego nie można wyprowadzać wniosku, że wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej w spornym okresie. Uzyskiwanie przez posiadaczy dopłat obszarowych nie stwarza domniemania prowadzenia przez nich gospodarstw rolnych. Również opłacanie podatku rolnego nie oznacza prowadzenia działalności rolniczej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, celem właściwego rozstrzygnięcia sporu należy zbadać, czy wnioskodawca od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. rzeczywiście prowadził działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym, składającym się z działek stanowiących własność wnioskodawcy i działek wydzierżawionych od ojca na podstawie umowy dzierżawy z 9 września 2009 r., w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd podkreślił, że ze względu na specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być realizowana. Prowadzenie działalności rolniczej nie wymaga osobistego, fizycznego wykonywania prac rolniczych przez właściciela lub posiadacza gruntów rolnych. Może ona polegać na zarządzaniu gospodarstwem, organizowaniu w nim pracy, decydowaniu o uprawach czy uzyskiwaniu przychodów. Niemniej jednak gospodarstwo rolne ma służyć zawodowemu prowadzeniu działalności rolniczej.

Sąd wskazał, że z art. 38 pkt 1 ustawy wynika domniemanie wynikające z własności lub posiadania gospodarstwa rolnego polegającym na uznaniu, że posiadacz, właściciel, dzierżawca prowadzi na gruntach będących w jego posiadaniu działalność rolniczą. Obalenie tego domniemania jest możliwe, jednak ciężar dowodu przeciwnego spoczywa na organie rentowym, który powinien wykazać, że wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dowody zaprezentowane przed Sądem pierwszej instancji nie obaliły tego domniemania.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniających zeznań wnioskodawcy w charakterze strony, z zeznań świadków oraz dowód z akt sprawy o sygn. III AUa .../14 Sądu Apelacyjnego w [...] i dał wiarę wnioskodawcy oraz świadkom, że działki będące przedmiotem dzierżawy były w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013

r. w posiadaniu i użytkowaniu wnioskodawcy, mimo że dopłaty obszarowe do działki nr 110 pobierał jego ojciec.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioskodawca prowadził działalność rolniczą w spornym okresie, o czym świadczy zamieszkiwanie wraz z rodziną w gospodarstwie rolnym, gdzie znajdowało się jego centrum życiowe i zawodowe. W tym czasie nie prowadził żadnej dodatkowej działalności zarobkowej. Osobiście zarządzał gospodarstwem i podejmował decyzje z nim związane. Ojciec K. K. nie mieszka w miejscowości położenia gospodarstw, z uwagi na stan zdrowia i wiek nie prowadzi działalności rolniczej. Jest emerytem.

Wnioskodawca prowadzenie gospodarstwa rozpoczął w 2010 r. Gospodarstwo było niedochodowe, małe, o łącznej powierzchni 4,11 ha, co stanowiło 1,13 ha przeliczeniowego. Ziemie wchodzące w jego skład zostały sklasyfikowane według ich przydatności i wartości użytkowej gleby jako słabe i najsłabsze - V i VI klasy, co miało istotne znaczenie dla rodzaju prowadzonej przez wnioskodawcę działalności, której przedmiotem mogła być wyłącznie uprawa trawy. Trawa koszona była i zbierana przez sąsiada J. K., za zgodą i w interesie wnioskodawcy. Uzyskiwany przez wnioskodawcę z tego tytułu zysk był niewielki. Kształtował się w wysokości 20 zł za belę siana. Nie mniej jednak grunty utrzymywane były we właściwej kulturze agrarnej, potwierdzeniem czego było pobieranie bezpośrednich dopłat obszarowych, w myśl ustawy z 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Wnioskodawca w spornym okresie zajmował się osobiście remontem budynków gospodarczych, powiększaniem stawu, wykonywaniem ciągów spacerowych. Przepis art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie definiuje prowadzenia działalności rolniczej jako działalności agroturystycznej. Działalność agroturystyczną może wykonywać zarówno rolnik, przedsiębiorca, jak też osoba fizyczna. Jednak działania wnioskodawcy, polegające na remoncie budynków gospodarczych, nawet jeśli prowadzone były z myślą rozpoczęcia w przyszłości działalności agroturystycznej, zmierzały do poprawy stanu budynków znajdujących się w gospodarstwie rolnym i pozostawały w związku z działalnością rolniczą. Zakres i rodzaj podejmowanych przez wnioskodawcę czynności w spornym okresie wynikał z jego możliwości finansowych, powierzchni gospodarstwa rolnego,

wartości użytkowej ziemi (grunty słabe i najslabsze) oraz dotychczasowego sposobu uprawy przejętego gospodarstwa. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że działalność rolniczą dopiero rozpoczął. Zatem nie można uznać, że czynności podejmowane przez wnioskodawcę w spornym okresie nie korespondowały z zasadami racjonalnej gospodarki w tym konkretnym gospodarstwie. Ponadto, w ocenie Sądu, niepobieranie dopłat unijnych do działki nr 110 nie stanowiło istotnej okoliczności faktycznej, w rozumieniu art. 145 k.p.a., przesądzającej uznanie, że w/w okresie nie prowadził on działalności rolniczej.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 6 pkt 1, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016 r., poz. 277), poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do zakwalifikowania jako rolnika osoby nie wykonującej osobiście działalności rolniczej i objęcia tejże osoby ubezpieczeniem społecznym rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego w sytuacji, gdy ubezpieczony R. K. jako nie wykonujący działalności rolniczej nie powinien być objęty ubezpieczeniem społecznym rolników.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, poprzez orzeczenie, iż ubezpieczony nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

Oдноśnie do zarzutu naruszenia art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników:

1. Artykuł 6 pkt 1 ustawy, zawierający ustawową definicję rolnika, stanowi, że ilekroć w ustawie jest mowa o rolniku - rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2005 r., I UK 16/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 278). W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa, że wykładnia określeń „rolnik” i „prowadzenie działalności rolniczej”, zawartych w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności.

3. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności.

4. Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, odwołując się do swego wcześniejszego wyroku z 25 stycznia 2000 r., II UKN 341/99 (OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 397), że prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek oznacza,

że skutki majątkowe prowadzenia przez rolnika gospodarstwa rolnego są zarachowywane na jego rzecz.

5. Na zawodowy charakter tej działalności wskazuje przy tym zarówno użycie określenia „rolnik”, oznaczającego specyficzne zajęcie i związane z nim umiejętności, jak i to, że ustawa przyjmuje zasadę wyłączenia z obowiązku rolniczego ubezpieczenia społecznego osób spełniających warunki do objęcia innym ubezpieczeniem społecznym (por. art. 7 ust. 1 *in fine* i art. 16 ust. 3), dopuszczając jedynie w ograniczonym zakresie możliwość dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez osoby podejmujące pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 5a).

6. Stały charakter, jako kolejna cecha działalności rolniczej, wynika z kolei z istoty określenia „prowadzenie działalności”. Potwierdzają ją także przepisy ustawy, z których wynika, że stały charakter takiej działalności ustawodawca uważa za oczywisty. W szczególności do takiej konkluzji prowadzi treść artykułów 7 ust. 2 i 16 ust. 2 pkt 1 ustawy, zgodnie z którymi ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek podlega inny (niż osoba, której gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny) rolnik lub domownik, jeżeli działalność rolnicza stanowi stałe źródło jego utrzymania.

7. Prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności. Praca ta lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą polegać, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 30 maja 1988 r., III UZP 8/88, OSNCP 1988 nr 12, poz. 166, wpisanej do księgi zasad prawnych, np. na zarządzaniu gospodarstwem. W takim przypadku zarządzanie gospodarstwem powinno jednak mieć charakter zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa) działalności rolniczej, mającej charakter pracy lub innych czynności wiążących się z prowadzeniem gospodarstwa.

8. W prawie nie definiuje się pojęcia „zarządzanie”, to jednak wydaje się oczywiste, że chodzi w nim o dokonywanie wszelkich czynności faktycznych i prawnych mających na celu gospodarowanie mieniem podlegającym zarządowi, a

czynności te mogą pokrywać się z czynnościami charakterystycznymi dla nadzoru, jaki zazwyczaj osobiście i na własny rachunek sprawuje właściciel gospodarstwa. Na gruncie zasad objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym, pojęcia „prowadzenie gospodarstwa rolnego” i „zarząd właściciela” nad gospodarstwem - mając na względzie domniemanie ustanowione w art. 38 ust. 1 ustawy - co do zasady pokrywają się, a różnią tylko wtedy, gdy właściciel utracił posiadanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2017 r., I UK 57/16, niepublikowany).

9. Pod warunkiem zamieszkiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest konieczna stała obecność w gospodarstwie i tradycyjnie łączona z nią ciągła praca fizyczna. Przebywanie rolnika w gospodarstwie rolnym jest potrzebne tylko ze względu na konieczność wykonywania lub nadzorowania pracy lub reagowania w sprawach wymagających natychmiastowej decyzji, wynikające ze specyfiki produkcji rolnej, nie jest natomiast wymaganiem ustawowym. Wymagane jest osobiste i na własny rachunek prowadzenie produkcji zgodnej z profilem danego gospodarstwa rolnego, a organizacja pracy w gospodarstwie rolnym należy do rolnika, który może ją tak zorganizować, by gospodarstwo rolne funkcjonowało także podczas jego nieobecności. Nie można także pomijać tego, że działalność rolnicza jest produkcją naturalną, polegającą na wykorzystywaniu sił przyrody, które zapewniają byt gospodarstwa czasem nawet bez udziału człowieka, niezależne od jego racjonalnej działalności, gdyż decydują cechy gospodarstwa rolnego, a nie osoby prowadzącej gospodarstwo.

10. Posiadacz gospodarstwa rolnego nie przestaje być rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z powodu czasowej nieobecności w swym gospodarstwie, jeżeli nie utracił jego posiadania i nie doprowadził do zaprzestania działalności rolniczej w zakresie przez niego zorganizowanym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., I UK 139/07, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 24).

11. Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca w spornym okresie prowadził działalność rolnicza, ponieważ po pierwsze – mieszkał na terenie gospodarstwa z rodziną i w nim znajdowało się jego centrum życiowe i zawodowe, po drugie – osobiście zarządzał gospodarstwem i podejmował decyzje z tym związane, po trzecie – przedmiotem działalności prowadzonej przez wnioskodawcę była

wyłącznie uprawa trawy, po czwarte – wnioskodawca osobiście zajmował się remontem budynków, powiększaniem stawu i wykonywaniem ciągów spacerowych z zamiarem rozpoczęcia działalności agroturystycznej; czynności te zmierzały do poprawy stanu budynków znajdujących się w gospodarstwie rolnym i pozostawały w związku z działalnością rolniczą.

12. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że korzystanie przez daną osobę z gospodarstwa rolnego, zamieszkiwanie na terenie tego gospodarstwa, pomoc w jego prowadzeniu i korzystanie z płodów rolnych pochodzących z tego gospodarstwa nie są wystarczające do przypisania przymiotu rolnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2007 r., I UK 101/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 331); samo posiadanie lub własność (współwłasność) gospodarstwa rolnego nie mogą być kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie zawodowej, stałej i osobistej działalności związanej z tym gospodarstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 2/08); prowadzenie działalności rolniczej nie musi polegać na wykonywaniu pracy fizycznej, możliwe jest bowiem jej prowadzenie polegające na samym zarządzaniu gospodarstwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2011 r., III UK 81/10); pozytywne rozstrzygnięcie o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników musi mieć za podstawę ustalenie prowadzenia w gospodarstwie działalności rolniczej o cechach wyżej wskazanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 200).

13. Tymczasem Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie tylko nie rozważył, czy działalność prowadzona przez zainteresowanego w spornym okresie miała cechę stałej działalności zawodowej w powyższym rozumieniu (zob. wyżej pkt 5, 6 i 7), ale także błędnie uznał, że osobiste wykonywanie przez zainteresowanego takich czynności jak remont budynków, powiększanie stawu i wykonywanie ciągów spacerowych z zamiarem rozpoczęcia działalności agroturystycznej, jest prowadzeniem działalności rolniczej w posiadanym przez wnioskodawcę gospodarstwie rolnym. Nadto nie wyjaśnił, jakie konkretnie czynności w ramach zarządu gospodarstwem podejmował wnioskodawca osobiście, mając na względzie, że pojęcia „prowadzenie gospodarstwa rolnego” i

„zarząd właściciela” nad gospodarstwem co do zasady pokrywają się (zob. wyżej pkt 8).

Oдноśnie do zarzutu naruszenia art. 7 pkt 1 ustawy:

14. Artykuł 7 ust. 1 pkt 1 ustawy stanowi, że: „Ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy: 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, (...) - jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych”.

15. W rozumieniu art. 7 pkt 1 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek posiadacza gospodarstwa rolnego zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej działalności, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Prowadzenie tak rozumianej działalności może polegać na samym zarządzaniu gospodarstwem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 33/11).

16. Zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 pkt 1 jest uzasadniony z przyczyn wskazanych wyżej.

Oдноśnie do zarzutu naruszenia art. 16 ust. 1 ustawy:

17. Z tych samych przyczyn uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.